



START

Witaj nam drogi gościu w tej pięknej krainie, która w kraju lasami i jeziorom synie. Po kongresie w Wiedniu przecięta je granica, po tej stronie Prusakom przypadała „dzielnica”.

Start jest w tym miejscu, które już od wieków kształtuje zdolnych ludzi, a nawet poetów. Po rozum do Powidza przychodziły tłumy, choć by go mieć, trzeba pracy i chwili zadumy.

Parafialna szkoła, bo o niej tu mowa, podległa Akademii z samego Krakowa. Jej dzieci w czas zaborów, drwiąc sobie z ryzyka, strajkowały, by się uczyć polskiego języka.

Nazwa szkoły hołd oddaje powstańcom-Polakom, walczącym bardzo dzielnie przeciwko Prusakom o wolność Wielkopolski i spokój rodaków. Takich to bohaterkich mieliśmy chłopaków!



W Anastazewie obok strażnicy granicy zwyciężyli wroga, a w całej okolicy sławę wielką zyskali! Oddziału dowódcę ulica obok szkoły przedstawi Ci wkrótce.

--	--	--	--	--	--	--	--

1

Idź dalej, tam gdzie widać dawną płytę rynku, dziś to przede wszystkim miejsce odpoczynku. Przypomina czasy odległej przeszłości oraz miasta Powidza wspaniałej świetności.

Poszukaj matki z synem. Czy może już wiesz, jaki pod ich stopami przyczał się zwierzę? Za plecami mają budynek wysoki, do niego to pospiesznie skieruj swoje kroki.

--	--	--

11

Pod wypustem dachu z czterema oknami stań przed wspaniałymi, rzeźbionymi drzwiami. Znajdź twarz: ta po lewej w spokoju wciągnie tonie, a czym Cię wita ta, co jest po drugiej stronie?

--	--	--	--	--	--	--	--

10

Mówi się, że pedagog i działacz oświaty Ewaryst Estkowski tutaj zamieszkał przed laty.



gdy jako dziecko chodził w Powidzu do szkoły, lecz wspominał stąd tylko kary i mozoły.

Teraz sprawnie poszukaj w samym rogu rynku zamurowanego wejścia do budynku. Przy nim stoi drogowy skaz, zapewnij Cię mogą, że kierunek to dobry! A więc ruszaj w drogę!

Towarzyszyć Ci w drodze będzie zabudowa niska, parterowa, małomiasteczkowa. Wtem z lewej – okazały hotel Stefańskiego, niegdyś wielu letników mieszkało u niego.

Dalej, przed spożywczym, był lokal Pietraszaka, kiedyś go odwiedziła całkiem niezła „paka”. Tutaj się spotkali powstańcy-ochotnicy, którzy później pobili strażników granicy.

Idź prosto, gdzie ich pomnik. Nie miej do mnie żalu gdy proszę: znajdź imię właściciela lokalu – ważnym był on powstańcem. Zajrzyj też na stację, tam pociąg po wąskich torach przyjeżdża w wakacje.

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

9

W budynku za pomnikiem stacja się mieściła, dziś to dom prywatny, lecz przetrwała jej bryła. Tędy szlak przebiega do wiatraka, tartaku, na drzewie wypatrz kolor kolarskiego szlaku.

--	--	--	--	--	--

5

Przyszła pora, by wrócić na „rozstajne drogi”. Kiedyś był tu przytułek dla starych, ubogich, dzisiaj stoi figura z pewnym pięknym ptakiem. Wyjaśnij zaraz ptak ten czym jest tu znakiem.

--	--	--	--	--	--

6

7

--	--	--	--	--	--	--	--

Cofnij się jeszcze trochę, rozejrzyj dokoła, wybierz trasę wiodącą prosto do kościoła. Po prawej zaraz przed nim stoi zabytkowy budynek, nazwę znajdziesz powyżej Twej głowy.

--	--	--	--	--

4

Była tu restauracja, hotel, dom handlowy, wielu tutaj sprawdzało siłę swojej głowy. A później jedni prosto, drudzy lekko krzywo, do swoich obowiązków powracali żywo.

Dalej przy tej samej, Kościelnej ulicy ujrzyś piękny, ceglany budynek kostnicy. Ponoć niegdyś słowiańskie stały obok chramy, dziś... kościół – nieodłączny składnik panoramy.



Ściany w środku świątyni przepięknie pokryto freskami w efektownej technice sgraffito. Poszukaj grobu wewnątrz kościelnego płotu. Na nim krzyż i kotwica i...? Znajdziesz bez kłopotu.

--	--	--	--	--	--	--	--

3

Wyjdź naprzeciwko wieży, najpierw w dół bez zwłoki, zaraz w prawo, a potem w lewo skieruj kroki. Znajdź wielkie „koło” w ulicy – kieruj wzrok nisko! Jak się dziś nazywa to dawne targowisko?

--	--	--	--	--

--	--	--	--	--	--	--	--

8

Dalej w dół rażno wędruj, nadeszła już pora, by pokazać Ci piękno naszego jeziora. Akwen tutaj mamy największy w regionie, głębokie są niezmiernie jego wodne tonie.

Z bogactwa ryb stynęło, obfitości raków, jest też ostoją rzadkich i chronionych ptaków, znakomite walory ma krajobrazowe, a pod wodą są łąki... Tak! Ramienicowe!



W lewo po promenadzie podążaj wytrwale, obserwując po drodze na jeziorze fale.

